

Sygn. akt I UK 343/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...) z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną B. G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 13 października 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 10 czerwca 2015 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej.

Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 381 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 380 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 227 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 68 ust. 1 pkt 3

ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Uzasadniając to stanowisko, skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny zaakceptował opinię biegłej, w której stwierdzono z jednej strony, że ubezpieczona jest niezdolna do pracy od dnia 16 lipca 2013 r. na stałe, a z drugiej, że niezdolność ta jest związana ze schorzeniem powstałym przed 18-tym rokiem życia. Wymaga więc podkreślenia, że ubezpieczona jest upośledzona umysłowo w stopniu umiarkowanym. Upośledzenie to nie jest zaś chorobą, która w każdym wypadku wymaga periodycznych wizyt u lekarza, zażywania leków itp. Jest o zwykłe stały stan zdrowia, objawiający się zasadniczo obniżoną sprawnością intelektualną. Ewentualna praca terapeutyczna i rehabilitacja jest nie tylko zależna od zaawansowania stanu zdrowia upośledzonego. Zebrane w sprawie dowody nakazują bowiem przyjąć, że matka ubezpieczonej była osobą opóźnioną w rozwoju, a oboje rodzice nie mieli tej świadomości, by podjąć terapię, ani niezbędnej w takim wypadku wiedzy, motywacji i chęci. Podniesienie tych okoliczności w trybie art. 228 § 1 k.p.c. ma zatem dla sprawy istotne znaczenie, a sąd, mając ich świadomość, powinien nie tylko wykazać inicjatywę dowodową, ale i odpowiednio poszerzyć krąg biegłych, zlecając im sporządzenie opinii uwzględniającej nie tylko stan wiedzy medycznej, ale również psychologicznej, uwzględniającej specyfikę stanu zdrowia ubezpieczonej. Biegła, sporządzając opinię, określiła natomiast datę powstania niezdolności ubezpieczonej do pracy na dzień 16 lipca 2013 r., nie wskazując jednak, z jakich przyczyn ta data stanowi odpowiednią cezurę czasową. Jest to zaś o bardzo istotne, jeśli wziąć pod uwagę specyfikę upośledzenia umysłowego oraz elementarny brak odpowiednich informacji o stanie zdrowia ubezpieczonej, które biegła czerpała z bardzo ograniczonej dokumentacji medycznej i wywiadu od samej ubezpieczonej.

Ubezpieczona w apelacji zaoferowała w tym zakresie odpowiedni dowód, jednakże wniosek dowodowy został oddalony na podstawie art. 381 k.p.c. Wniosek taki, nawet jeśli jest spóźniony, może być jednak uwzględniony, a w sprawie występowały okoliczności, które powinny skłonić sąd nie tylko do uwzględnienia wniosku, ale również do wykazania się odpowiednią inicjatywą dowodową. Pośród

tych okoliczności należy zaś wymienić upośledzenie umysłowe ubezpieczonej i będące jego konsekwencją, powszechnie znane, odpowiednie trudności w komunikacji werbalnej oraz związane z zapamiętywaniem wydarzeń i stan prawny związany z dochodzonym roszczeniem.

Zdaniem skarżącego, przedstawione wyżej argumenty dowodzą zasadności skargi wywodzonej z niekompletności materiału dowodowego i przedwczesności rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez

potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że nie towarzyszy mu odpowiedni wywód o charakterze jurystycznym, który potwierdzałby widoczną *prima facie*, a przez to kwalifikowaną postać naruszenia przez Sąd drugiej instancji niewymienionych zresztą we wniosku przepisów prawa (poza art. 228 § 1 k.p.c., który nie został jednak powołany w podstawach zaskarżenia oraz art. 381 k.p.c. stanowiącego podstawę prawną oddalenia przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego ubezpieczonej). Skarżący w tym zakresie ogranicza się więc w istocie, do próby podważenia

ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti*, a konkretnie ustalenia, że o ile ubezpieczona jest osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy, to ten stopień jej niezdolności do pracy istniał od dnia 16 lipca 2013 r., podczas gdy musiałby powstać przed 1997 r., kiedy ubezpieczona ukończyła naukę w szkole. Można się też co najwyżej domyślać się, że skarżącemu chodzi o naruszenie powołanych w podstawie zaskarżenia przepisów postępowania, na co zdaje się też wskazywać dalsza część uzasadnienia wniosku, w której skarżący kwestionuje nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego sformułowanego przez ubezpieczoną w jej apelacji. Taki sposób argumentowania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z całą pewnością nie potwierdza jednak wystąpienia tej przesłanki przedsądu. Konieczne jest bowiem nie tylko wskazanie przepisów, które zostały naruszone w sposób kwalifikowany (czego skarżący nie czyni), ale także wykazanie, na czym to uchybienie polegało w nawiązaniu do przyjętej w orzecznictwie wykładni tych przepisów. Takiej argumentacji oceniany wniosek jednak nie zawiera. W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać wystąpienie deklarowanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że Sąd drugiej instancji odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do dowodu wnioskowanego przez ubezpieczoną w apelacji i ocenił jego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ramach dokonywania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę jego orzeczenia.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, ustalenia te uwzględniały zaś nie tylko dokumentację medyczną ubezpieczonej i wywiad pochodzący od niej, ale także zeznania świadka (nauczycielki ubezpieczonej), które zostały wzięte pod uwagę przez biegłego w sporządzonej przez niego opinii uzupełniającej. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., ustalenia te są zaś wiążące dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu, Sąd Najwyższy musiałby uwzględnić je przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły wszak rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.